

miejszem spotkania z Bogiem. Gdy chodzi o lamentacje, zróżnicowanie tego gatunku chce się tu ująć w oparciu o trzy funkcje języka: ekspresyjną (to, co wyraża mówiący), konatywną (skutek, jaki się chce wywołać na adresacie) i fatyczną (wszystko, co służy do podtrzymania kontaktu między mówiącym i adresatem).

Trzeba przyznać, że sugestie Autorów dotyczące uporządkowania i doprecyzowania struktury hymnów i lamentacji są interesujące i dość przekonujące.

Po omówieniu relacji między osobami występującymi w hymnach i lamentacjach, w trzeciej części Autorzy powracają do wszystkich Psalmów, skupiając tym razem uwagę na polach semantycznych, a szczególnie na obrazach, przenośniach i symbolach. Analiza semantyczna prowadzi już bezpośrednio do ujęcia orędzia Psalmu. Trzeba to mocno podkreślić, że znaczenie słów, obrazów ustala się najpierw na płaszczyźnie danego Psalmu, szukając na podstawie wykrytych wcześniej relacji pola semantycznego. Jeśli dany Psalm ma za mało elementów do ustalenia znaczenia, korzysta się wtedy z innych, analogicznych miejsc biblijnych. Czyli synchronia zawsze przed diachronią.

Lektura tej pozycji nie jest łatwa. Trzeba się bowiem przedrzeć przez gąszcz terminów określających narzędzia tej nowej metody. Trud lektury opłaca się jednak. Kończy się ją z przekonaniem, że analiza strukturalna stanowi wielką szansę wypełnienia luk dotychczasowych metod. Dowartościowuje przede wszystkim tekst w ostatecznej, kanonicznej przeciw postaci. Stanowi przeciwwagę metody historii form, która przeakcentowuje znaczenie genezy utworu dla jego zrozumienia.

Ottarzew

KS. JULIAN WARZECHA, SAC

O. AUGUSTYN JANKOWSKI OSB, *Duch Dokonawca. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego* (Attende lectioni VIII), Katowice 1983, ss. 162.

O. prof. A. Jankowski, obecnie opat tyniecki, przed kilkunastu laty zaczął przedstawiać różne aspekty posłannictwa eschatologicznego Ducha Świętego w szeregu artykułów przeważnie specjalistycznych, ogłaszanych na łamach „Analecta Cracoviensia”, RBL, „Ateneum Kapł.” czy w innych periodykach. Na wyraźne życzenie Wydawnictwa Księgarni św. Jacka w Katowicach — jak sam pisze w przemowie — zebrał owe artykuły, zmodyfikował odpowiednio i nadał im postać książki. Otrzymaliśmy w ten sposób zwięzłe ale wyczerpujące compendium teologii pneumatologicznej, tak bardzo obecnie w Kościele po II Soborze Watykańskim aktualnej i potrzebnej, a której tak brakowało w piśmiennictwie polskim. Jest to niejako druga część poprzednio już wydanej pracy monograficznej *Zarys pneumatologii Nowego Testamentu*.

Praca została podzielona na 7 rozdziałów (czyżby dopatrywać się w tym symboliki siedmiu darów Ducha?) R. I został poświęcony analizie biblijnego terminu „Duch” oraz obietnicy przyścia Ducha w wypowiedziach proroków ST. R. II zajmuje się komentowaniem nowotestamentalnych tekstów o „Obietnicy Ojca”. Autorzy ksiąg NT są świadomi, że oczekiwana era Królestwa Bożego jest już obecna. W r. III Autor koncentruje się na fackie centralnym Odkupienia: Duch Święty a zmartwychwstanie Chrystusa, ażeby znów w następnym rozdziale (IV) zająć się dynamiką życia wiernych, dynamiką docelową, eschatologiczną, o ile jest ona dziełem Ducha Świętego. R. V omawia eschatologiczne znamiona posłannictwa Ducha Parakleta, zajmując się najpierw samym terminem „Paraklet” i jego

treścią teologiczną. R. VI poświęca Autor sprawie wpływu Ducha Świętego na modlitwę w kontekście eschatologicznym, to znaczy, o ile jest wołaniem całego Kościoła o paruzję Chrystusa. Końcowy rozdział (VII) przedstawia związek Ducha Świętego z powszechnym zmartwychwstaniem ciał.

Powstało w ten sposób systematyczne studium omawiające „dobre dane pneumatologii biblijnej, by wykazać, jak zwarty i konsekwentny jest obraz działania eschatologicznego Trzeciej Osoby” (s. 147).

Recenzowana książka posłuży nie tylko teologom, ale również duszpasterzom i wiernym, którzy pragną zaznajomić się z problematyką pneumatologiczną. Jesteśmy świadkami wzmoczonego dzisiaj w Kościele ruchu charyzmatycznego czy zielonoświątkowego. Potrzeba przede wszystkim dobrej teologii, aby prawidłowo i dogłębnie zrozumieć działanie Ducha. Dlatego wszystkim, którzy pragną uczestniczyć pełniej w „Obietnicy Ojca”, należy polecić tę książkę: do przyścia Ducha trzeba się przygotować. Konkretna propozycja: dla rekolekjonistów — można opracować cykl konferencji na temat Ducha Świętego. Jak będą wdzięczni słuchacze, którzy w normalnym trybie duszpasterskim nigdy o tym nie słyszą, podobnie jak joannici, zwolennicy Apollosa w Efezie, o czym piszą Dz 19, 1 nn.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL

RÉNE LAURENTIN, *Les Évangiles de l'Enfance du Christ. Vérité de Noël au-delà des mythes. Exégèse et sémiotique, historicité et théologie*, Desclée-Desclée de Brouwer, Paris 1982, s. 633.

René Laurentin, znany współczesny teolog francuski, profesor Instytutów Teologicznych w Angers i w Paryżu, zajmuje się już od lat badaniami Ewangelii Dzieciństwa Jezusa, także z ramienia rzymskiej Kongregacji Doktryny Wiary, jako członek komisji powołanej w celu zbadania historyczności Ewangelii Dzieciństwa. Ostatnio opublikował kolejne obszernie i gruntowne studium z tej dziedziny. Podczas gdy dwie pierwsze jego prace na ten temat (*Structure et Théologie de Lc 1—2*, Gabalda, Paris 1956; *Jésus au Temple: Mystère de Pâques et Foi de Marie en Lc 2, 48—50*, Gabalda, Paris 1966) dotyczyły tylko Ewangelii Łukaszczej, to najnowsze studium obejmuje również Ewangelię Mateusza. Opracowując jednocześnie ten ważny dla orędzia chrześcijańskiego fragment objawienia nowotestamentalnego autor, jak sam to zaznacza, mógł uwzględnić najnowsze osiągnięcia na polu biblistyki, a przede wszystkim posłużyć się najnowszymi metodami badawczymi, zwłaszcza powstałą w latach sześćdziesiątych semiotyką biblijną.

Na całość tego bogatego, wieloaspektowego studium składają się trzy części. Pierwsza i druga ma charakter czysto egzegetyczny. Autor przeprowadza tutaj kolejno szczegółową analizę tekstów, najpierw Łukasza 1—2 (s. 11—297), a następnie Mateusza 1—2 (s. 299—356). Wszelchstronność tej tej analizy wynika z faktu posłużenia się przez autora różnymi metodami naukowymi badania tekstu. I tak, w duchu egzegezy klasycznej, R. Laurentin przeprowadza najpierw krytykę tekstu, następnie zaś krytykę literacką (kompozycja, geneza, źródła i rodzaje literackie tekstu). Najwięcej miejsca poświęca jednak autor analizie tekstu za pomocą nowej metody semiotycznej, co ma umożliwić ostateczne odczytanie sensu analizowanych fragmentów. Analizę tekstów zamyka krótkie studium porównawcze Ewangelii Dzieciństwa wg Łukasza i Mateusza (s. 357—366). W trzeciej części swego dzieła R. Laurentin omawia zagadnienie historyczności Ewangelii Dzieciństwa (s. 367—528). Autorowi chodzi przede wszystkim o odpowiedź